

ME: Jędrzejczak podjęła decyzję

PAP / 22.03.2008 20:16



PAP/Adam Hawalej
PAP

- Wystartuję w eliminacjach - to w końcu moja konkurencja. Nic jednak nie obiecuję - powiedziała po wieczornym sobotnim treningu Otylia Jędrzejczak. W piątek polska pływaczka narzekała na ból pleców. W niedzielę w Eindhoven odbędą się eliminacje 200 m stylem motylkowym.

- Nie myślałam poważnie o rezygnacji z tego startu. Przyjechałam tutaj spróbować i oczywiście powalczyć. Niestety mam za sobą długą chorobę - straciłam sześć tygodni treningu. Mam nadzieję, że mój gorszy start nie będzie odbierany jakoś negatywnie - też jestem tylko człowiekiem i mogą mi się zdarzyć gorsze dni - wyjaśniła Jędrzejczak, która cztery razy z rzędu zdobyła mistrzostwo Europy na tym dystansie.

Jak podkreśliła - pływa na najwyższym poziomie od co najmniej dziewięciu lat, więc jedno niepowodzenie jej

nie załamie.

- Dam z siebie wszystko i zobaczymy. Odczuwam jeszcze ból pleców, ale sport to podejmowanie wyzwań - dodała pływaczka.

- Otylia wystartuje - będziemy ścigać się niezależnie od celów jakie możemy osiągnąć. To jest sport - podejmie próbę i może powalczy o medal, może o minimum, a może tylko o półfinał. To bez znaczenia - najważniejsze, że trzeba próbować - powiedział trener Otylii Paweł Słomiński.

Szkoleniowiec wraz z zawodniczką podjęli decyzję o rezygnacji ze startu w kwietniowych mistrzostwach świata na krótkim basenie w Manchesterze.